

Sygnatura akt VI Ka 560/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 października 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk

SSO Bożena Żywiol (spr.)

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Krystyny Marchewki Prokuratora Prokuratury Okręgowej

oraz przedstawiciela II Urzędu Skarbowego w G. radcy prawnego J. M.

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 r.

sprawy **K. K.** ur. (...) w P.,

syna J. i I.

oskarżonego z art. 77§2 kks w zw. z art. 9§3 kks, art. 78§3 kks w zw. z art. 9§3 kks, art. 57§1 kks w zw. z art. 9§3 kks
na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 kwietnia 2014 r. sygnatura akt III K 1281/12

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 420 (czteryście dwadzieścia) złotych.

VI Ka 560/14

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 10 kwietnia 2014r., sygn.akt III K 1281/12, apelację wniósł obrońca oskarżonego K. K..

Zaskarżając orzeczenie w całości zarzucił:

-obrazę prawa procesowego, a to art. 4, 7 i 366 § 1 kpk, przez nieuwzględnienie zasad doświadczenia życiowego i bez wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności bez ustalenia, kto zajmował się sprawami finansowymi spółki oraz w zakresie prowadzonej przez oskarżonego działalności gospodarczej, czy osiągnął zysk pozwalający na spłatę zaległości podatkowych,

-błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnej odmowie nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, w szczególności odnośnie trudności związanych z regulowaniem zobowiązań podatkowych w związku z upadłością głównego kontrahenta oraz utratą płynności w związku z kryzysem panującym w górnictwie, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów nakazuje wyciągnąć wnioski odmienne prowadzące ostatecznie do uznania, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu zabronionego.

Stawiając takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego lub uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną i to w stopniu oczywistym.

Gdy chodzi o zarzut niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co skutkowało oceną dowodów naruszającą wymogi art. 7 kpk, stwierdzić należy, że kwestia osoby odpowiedzialnej za sprawy majątkowe spółki została przez sąd pierwszej instancji należycie wyjaśniona. Oskarżony podał mianowicie, że sam zajmował się tymi sprawami. Nie podnosił też bynajmniej, że za sprawy finansowe spółki odpowiadała inna osoba. Oskarżony podpisywał deklaracje podatkowe spółki. Spółka, jako płatnik, nie zgłosiła osoby fizycznej odpowiedzialnej za wykonywanie czynności związanych z poborem podatku.

W świetle powyższego nie bardzo wiadomo, jakie okoliczności – w ocenie apelującego - pozostawałyby w tej materii jeszcze do wyjaśnienia.

Wymaga przy tym podkreślenia, że skarżący nie wskazał bynajmniej konkretnej osoby, - innej, niż oskarżony - która zajmowałaby się sprawami majątkowymi spółki. Wywód, że osoba taka mogła być, a sąd powinien to wyjaśnić jest w realiach dowodowych sprawy całkowicie niezrozumiały.

Błędną tezę jest też, że dla odpowiedzialności za czyny zarzucone oskarżonemu ma znaczenie kondycja finansowa spółki.

Jest rzeczą oczywistą, że decyzja o prowadzeniu działalności gospodarczej oznacza powstanie obowiązku określonych płatności z tytułu należności podatkowych. Kontynuowanie takiej działalności pomimo pogarszającego się stanu finansów podmiotu gospodarczego obowiązku takiego w żadnym razie nie uchyla. Rzeczą prowadzącego działalność lub kierującego i odpowiadającego za prowadzenie takiej działalności przez podmiot gospodarczy jest czynienie tego w taki sposób, aby należne ciężary podatkowe były odprowadzane do budżetu Państwa. Jeśli płatności są zagrożone - należy podjąć działania zmierzające do poprawy sytuacji finansowej, a jeśli nie przynoszą one rezultatów, nawet ograniczyć albo zakończyć działalność.

Utrzymywanie niewydolnego podmiotu gospodarczego i kredytowanie jego dalszej działalności kosztem Skarbu Państwa /poprzez uchylenie się od płatności ciężarów podatkowych/ nie może być uznane za zgodne z porządkiem prawnym.

Okres, w którym oskarżony uchylał się od realizowania obowiązków płatnika jest na tyle długi, że oczywistym jest, iż oskarżony miał świadomość stopniowego, rozłożonego w czasie załamywania się kondycji finansowej spółki. Jeśli, pomimo tego, kierowana przez oskarżonego spółka kontynuowała działalność, to tym samym oskarżony świadomie podjął ryzyko ponoszenia odpowiedzialności za naruszenie stosownych przepisów prawa podatkowego obowiązujących podmiot, który w obrocie gospodarczym czynnie uczestniczy.

Nie można bowiem uznać, że obowiązki wynikające z przepisów podatkowych przestają obciążać podmioty powołujące się na złą kondycję finansową, będącą zresztą niejednokrotnie skutkiem nieprawidłowego, czy wręcz nieudolnego zarządzania, bądź też podejmowania zbyt dużego ryzyka gospodarczego, albo innych nietrafnych decyzji.

Podatek Vat związany z przychodami spółki jest niezależny od ich otrzymania. Natomiast w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych spółka nie wpłaciła zaliczek pobranych już od pracowników zatrudnionych w spółce.

Tak więc uznać należało, że okoliczności wskazane w apelacji albo zostały w sposób dostateczny wyjaśnione przez sąd, albo też - wbrew stanowisku apelującego, nie stanowiły okoliczności istotnych dla sprawy, czyli rzutujących na zakres odpowiedzialności karnoskarbowej oskarżonego.

Pomimo deklaracji, że środek odwoławczy został złożony od całości wyroku, apelujący nie podniósł w nim żadnych zarzutów, ani nie zawarł żadnych wywodów na temat czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt II aktu oskarżenia, a przypisanego w pkt 2 wyroku.

Z naprowadzonych względów apelacji nie uwzględniono.

Kary wymierzone oskarżonemu nie są rażąco i niewspółmiernie surowe, stąd też i w tym zakresie sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w treść rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji.

Dlatego też zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, co skutkowało obciążeniem oskarżonego kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.